

Sygn. akt II Ca 77/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tomasz Szaj (spr.)
Sędziowie:	SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Mariola Wojtkiewicz
Protokolant:	sekr. sądowy Małgorzata Idzikowska-Chrzęszczewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 czerwca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **R. W., M. W. (1) i M. W. (2)**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu z dnia 15 października 2014 roku, sygn. akt I C 627/12

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie I zasądzoną kwotę 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) obniża do kwoty 2.000 zł (dwóch tysięcy złotych);**

b) **w punkcie II zasądzoną kwotę 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) obniża do kwoty 2.000 zł (dwóch tysięcy złotych);**

c) **w punkcie III zasądzoną kwotę 24.000 zł (dwadzieścia cztery tysiące złotych) obniża do kwoty 2.000 zł (dwóch tysięcy złotych);**

d) **dodaje punkt V o treści „odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu”;**

2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

3. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 77/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r., sygn. akt I C 627/12, Sąd Rejonowy w Myśliborzu zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powoda R. W. kwotę 24 000,00 złotych (pkt I); zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powoda M. W. (1) kwotę 24 000,00 złotych (pkt II); zasądził od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. na rzecz powódki M. W. (2) kwotę 24.000,00 złotych (pkt III); przyznał Kancelarii Radcy Prawnego W. S. kwotę 2.400,00 złotych + podatek Vat, którą to kwotę polecił wypłacić z zasobów Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Myśliborzu) (pkt IV).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

W dniu 28 lutego 2005 roku została zawarta pomiędzy powodem R. W. a pozwanym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. reprezentowaną przez K. O. umowa najmu lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ulicy (...). Pozwany wobec powstałych zaległości wypowiedział stosunek najmu ze skutkiem na dzień 31 lipca 2005 roku. W dniu 1 sierpnia 2005 roku doszło do sporządzenia protokołu z udziałem powoda R. W. i K. O. w zakresie przesunięcia terminu do opuszczenia przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Obecni byli w tym dniu funkcjonariusze Posterunku Policji w B.. W lokalu mieszkalnym pozostały rzeczy powodów. W tym czasie powodowie nocowali u znajomych. W dniu 01.08.2005 roku powodowie R. W. i M. W. (2) darowali swojej córce D. L. lokal mieszkalny położony w B. przy ulicy (...)/IV o łącznej powierzchni 23 m.kw. dla którego Sąd Rejonowy w Myśliborzu prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) . W dniu 1 sierpnia 2005 roku na wezwanie powoda policja podjęła interwencję na skutek podjętej próby przez pozwanego zmuszenia powoda do opuszczenia przedmiotowego lokalu. W dniu 05 sierpnia 2005 roku policja poinformowała powoda, że bez nakazu eksmisyjnego oraz czynności komorniczych nie można takich czynności przeprowadzać. Powód do dnia 8 sierpnia 2005 roku zamurował drzwi prowadzące do lokalu mieszkalnego córki stron. Powodowie nie zamieszkiwali w przedmiotowym lokalu przez okres od dnia 08 sierpnia 2005 roku do dnia 18 sierpnia 2005 roku. Wyrokiem z dnia 26 maja 2006 roku Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. przeciwko pozwanym M. W. (1), M. W. (2) i R. W. o eksmisję uwzględnił żądanie pozwu. Wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 roku Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie sygn. akt IC 489/12 zasądził od Skarbu Państwa - Komendy Powiatowej Policji w M. na rzecz powodów po 5.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia .

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Rejonowy uznał powództwo o zadośćuczynienie za zasadne w zakresie kwot po 24.000,00 złotych na rzecz każdego z powodów.

Jako podstawę prawną żądania Sąd Rejonowy wskazał art. 24 § 1. k.c., art. 448 k.c., art. 23 k.c. Zauważył, że zgodnie z treścią umowy zawartej 28 lutego 2005 roku strony przewidziały możliwość rozwiązania umowy za dwumiesięcznym terminem wypowiedzenia.

Strony ustaliły ponadto, że z chwilą kiedy nastąpi zwłoka z zapłatą czynszu przez dwa okresy płatności lub nastąpi naruszenie innych istotnych postanowień umowy w terminie wskazanym przez wynajmującego nie później niż w okresie do pięciu dni powodowie opuszczą przedmiotowy lokal mieszkalny.

W treści porozumienia z dnia 01 sierpnia 2005 roku strony zawarły zapis o wydaniu lokalu przez powoda R. W. z rygorem otwarcia lokalu mieszkalnego i przystąpienia do przenoszenia rzeczy. Na dzień 08 sierpnia 2005 roku doszło jednak do przejęcia lokalu mieszkalnego przez pozwanego w sposób nieuprawniony. Pozwany nie posiadał tytułu wykonawczego względem pozwanych, aby skutecznie przeprowadzić eksmisję pozwanych. Pozwany winien uzyskać tytuł wykonawczy i skierować wniosek egzekucyjny do komornika.

Zdaniem Sądu Rejonowego z zebranego w sprawie materiału dowodowego bezspornie wynika, że powodowie zostali zmuszeni do określonego zachowania się i poddania czynnościom poza obowiązującymi przepisami prawa.

W ocenie Sądu I instancji powód R. W. został zmuszony do podpisania porozumienia z dnia 08 sierpnia 2005 roku. Z okoliczności w jakich doszło do przyjęcia lokalu mieszkalnego przez pozwanego, ilości osób ze strony

pozwanego, asysty policji i jej zachowania wynika, że powodowie nie mieli możliwości podjęcia próby zaniechania tym czynnościom.

W wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w sprawie II Ca 524/13, Sąd Okręgowy w Szczecinie wyraźnie wskazał, iż funkcjonariusze policji przyzwalałi na zachowanie właściciela lokalu, który podejmował działania bezprawne w stosunku do powodów.

Sąd Rejonowy uznał zeznania świadków I. G., A. M., K. W., co do przebiegu zdarzenia w dniu 8 sierpnia 2005 r., za w pełni wiarygodne. Sąd I instancji oddalił wniosek pozwanego w zakresie dopuszczenia dowodu z przesłuchania świadka J. Z., ponieważ okoliczności na jakie miałyby być przesłuchany świadek zostały ostatecznie wyjaśnione w toku procesu.

W ocenie Sądu Rejonowego w okolicznościach sprawy zasądzona kwota po 24.000,00 złotych na rzecz każdego z powodów spełnia oczekiwania powodów w zakresie zadośćuczynienia poniesionej przez nich szkodzi i nie stanowi kwoty wygórowanej. Cierpienie, poniżenie, brak możliwości kontynuowania wspólnego życia rodzinnego przez powodów, upokorzenie przed innymi osobami, w szczególności sąsiadami, rodziną, znajomymi, szukanie miejsca do spania, a w szczególności pozbawienie powodów możliwości kontynuowania spokojnego życia rodzinnego, uzasadnia zdaniem Sądu Rejonowego, zadośćuczynienie w żądanej kwocie.

Sąd przyznał Kancelarii radcy prawnego W. S. kwotę 2.400.00 złotych wraz z podatkiem Vat tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu § 6.5).

Apelację od wyroku złożył pełnomocnik pozwanego i zaskarżając go w całości, wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa; zasądzenie od powodów na rzecz pozwanej spółki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za obie instancje; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1. obrazę prawa materialnego:

- a) art. 24 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy brak było bezprawności działania pozwanej spółki,
- b) art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu na rzecz powodów kwot rażąco wygórowanych a w konsekwencji niespełniających wymogu „sumy odpowiedniej”, o której mowa w art. 448 k.c.
- c) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy powodowie czynią ze swojego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego, a takie ich działanie nie powinno być uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony przewidzianej prawem;
- d) art. 6 k.c. poprzez pominięcie, iż powodowie nie udźwignęli ciężaru dowodu w zakresie wykazania przesłanek wskazujących na naruszenie uznanego przez Sąd I instancji katalogu dóbr osobistych.

2. naruszenie przepisów postępowania:

- a) art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. przez uznanie, że wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka J. Z. nie został zgłoszony na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, chociaż przedmiotem dowodu był fakt nacechowanego złą wolą, sprzeczny z zasadami współżycia społecznego działania powodów i w konsekwencji oddalenie tego wniosku, mimo, że okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały dostatecznie wyjaśnione;

b) naruszenie zasady równości stron poprzez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy w dniu 1 października 2014r. z uwagi na chorobę przedstawiciela spółki (...), mimo wielokrotnego odraczania rozprawy na wniosek powodów, a w konsekwencji

c) art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania K. O., mimo iż pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy;

d) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, wyrażającej się w :

- pominięciu dla oceny zasadności powództwa, podejmowanych przez powodów celowych działań w okresie między 1 a 8 sierpnia 2005r., zmierzających do nielojalnego wytworzenia sytuacji pozwalającej powoływać się na pozorny brak miejsca zamieszkania,

- uznanie, iż powodowie zostali zmuszeni do określonego zachowania się, podczas gdy powód R. W. w dniu 1.08.2005r. dobrowolnie podpisał porozumienie z przedstawicielem pozwanej spółki, co więcej jak wynika z uzasadnienia wyroku powodowie opuścili lokal, gdyż „stres uniemożliwiał im dalsze zamieszkiwanie” a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumcji, jak i wyrokowania, iż roszczenie powodów jest zasadne.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. skarżący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Rejonowego wydanego na rozprawie w dniu 1.10.2014r. w przedmiocie pominięcia dowodu z przesłuchania K. O. oraz o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania K. O. przed Sądem II instancji.

Uzasadniając apelację podniósł, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, że powód R. W. wyraził zgodę na opuszczenie lokalu mieszkalnego. Powód R. W. nie podjął żadnych kroków w celu uchylecia się od skutków dokonanej czynności prawnej. Sąd I instancji pominął fakt, iż działanie spółki było realizacją umowy i zgody powodów, wyrażonej w protokole z dnia 1 sierpnia 2005 r. Umowne, pisemne określenie obowiązków powodów i terminu wydania lokalu wyłącza bezprawność działania pozwanej spółki.

W ocenie skarżącej nieuzasadnione jest szczegółowe wyliczenie przez Sąd dóbr osobistych zamieszczone przez Sąd w uzasadnieniu wyroku. To powodowie a nie Sąd winni byli określić dobra osobiste, których dochodzą ochrony. M. W. (1) nie został przesłuchany przez Sąd w charakterze strony na skutek cofnięcia wniosku o przesłuchanie przez powoda. Wobec powyższego brak jest możliwości weryfikacji samego naruszenia dóbr osobistych jak i rozmiaru doznanych krzywd uzasadniających zasądzenie na jego rzecz kwoty 24.000 zł.

Zdaniem pozwanej zasądzone kwoty po 24.000 zł na rzecz każdego z powodów są rażąco wygórowane i nie przystające do realiów niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy bezpodstawnie oddalił wniosek o przesłuchanie świadka J. Z., który to dowód pozwana zgłosiła w celu wykazania nacechowanej złą wolą praktyki w podejmowanych przez powodów działaniach.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powodów z urzędu wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego i zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez obniżenie kwoty przyznanego zadośćuczynienia.

Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe, aczkolwiek skąpe ustalenia związane z przebiegiem zdarzeń w dniach od 1 do 8 sierpnia 2005 r., które Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne. Ustalenia te Sąd Rejonowy poparł analizą zebranych dowodów, a ocena tych dowodów dokonana przez ten Sąd odpowiada zasadom logiki i obejmuje wszystkie

istotne okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy określił dowody, na których się oparł, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył w tym zakresie przepisy prawa.

Chybione okazały się podniesione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania.

Wbrew wywiodom apelacji, materiał dowodowy został w niniejszej sprawie prawidłowo zgromadzony i oceniony.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. Podkreślić należy, że na rozprawie w dniu 1 października 2014 roku Sąd oddalił wnioski o odroczenie rozprawy, o przesłuchanie świadka J. Z. oraz pominął dowód z przesłuchania pozwanego. Lektura protokołu rozprawy nie wskazuje na zgłoszenie zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Jedynie zapis, iż „w trybie art. 344 k.p.c. oświadcza, że przesłuchanie świadka ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy” pozwala na domniemanie, że oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka wywołało reakcję pełnomocnika pozwanego. Niemniej jednak, nawet uwzględniając ten fakt uznać należy, że Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów postępowania w szczególności art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. Sąd prawidłowo oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka J. Z. na okoliczność sprzecznego z zasadami współzycia społecznego działania powodów. Jak słusznie zauważył Sąd Rejonowy okoliczność ta nie była okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy, a przebieg zdarzeń w dniu 8 sierpnia 2005 r. został już dostatecznie wyjaśniony na podstawie innych przeprowadzonych w sprawie dowodów. Podobnie Sąd Rejonowy pomijając dowód z przesłuchania K. O., nie naruszył art. 299 k.p.c. Należy zauważyć, że dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy, gdyż dopuszczalność jego przeprowadzenia powstaje tylko wówczas, gdy za pomocą innych środków dowodowych nie można dojść do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący nie wskazał, jakie jego zdaniem istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, nie zostały wyjaśnione. W ocenie Sądu Okręgowego wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zostały wyjaśnione innymi środkami dowodowymi, co sprawiło, że zbędne było w niniejszej sprawie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania osoby reprezentującej stronę pozwaną.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 5 k.c. W zachowaniu powodów, dochodzących swych roszczeń nie można upatrywać działania niezgodnego z zasadami współzycia społecznego, a Sąd Rejonowy wydając wyrok nie naruszył przepisu art. 5 k.c. Co prawda powód R. W. podpisał porozumienie dotyczące opuszczenia spornego lokalu, lecz nie ulega wątpliwości, że dokonał tego znajdując się w przymusowej sytuacji i że nie było to zgodne z jego wolą. Powód R. W. zdawał sobie sprawę z tego, że jego działanie odroczy bezprawną eksmisję, którą miała zamiar przeprowadzić pozwana Spółka. Fakt podpisania protokołu z dnia 1 sierpnia 2005 r. rozpatrywany mógłby być co najwyżej w kategoriach uznania roszczenia pozwanej Spółki przez powoda w zakresie opróżnienia i wydania lokalu. Zaistniałą sytuację można porównać np. do uznania na piśmie roszczenia o zapłatę. Samo podpisanie dokumentu, w którym dłużnik zobowiązałby się do zapłaty określonej kwoty w określonym terminie, nie uprawniałoby wierzyciela np. do samowolnego wyjęcia pieniędzy z portfela dłużnika w celu zaspokojenia długu. Przymusowej egzekucji świadczeń mogą dokonywać tylko organy egzekucyjne i na podstawie tytułów wykonawczych przewidzianych prawem. Bezspornym w niniejszej sprawie jest fakt, że na tamtą chwilę pozwana Spółka nie dysponowała tytułem wykonawczym przeciwko powodom, na podstawie którego mogła skutecznie przeprowadzić ich eksmisję z lokalu. A zatem, mimo iż umowa najmu została powodom wypowiedziana i zajmowali oni lokal bez tytułu prawnego, to jednak pozwana Spółka nie miała prawa samowolnie wkraczać do mieszkania zajmowanego przez powodów i wyzuwać ich z jego posiadania. Należy zauważyć, że przepisy prawa chronią posiadacza, chociażby był on w złej wierze (art. 342 k.c.) Zgodnie natomiast z art. 343¹ k.c. do ochrony władania lokalem stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie posiadania. W związku z tym, nie ulega wątpliwości, że to działania pozwanej Spółki naruszały prawo powodów do władania lokalem, w którym zamieszkiwali. Były one zatem bezprawne. To, że powód podpisał oświadczenie o dobrowolnym opuszczeniu lokalu, a następnie tego nie uczynił, nie sprawia, że działania pozwanej Spółki, która zamierzała przeprowadzić eksmisję bez uprzedniego uzyskania tytułu wykonawczego, stały się zgodne z prawem. W ocenie Sądu Okręgowego działanie powoda zmierzało do zachowania chronionego prawem posiadania przedmiotowego lokalu i w okolicznościach niniejszej sprawy nie może być odczytywane, jako sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Co więcej za zachowanie niezgodne z zasadami współzycia społecznego uznać należy działania pozwanej Spółki, która za przyzwoleniem i z pomocą organów władzy państwowej, mając świadomość bezprawności

swojego działania, naruszyła posiadanie powodów. Podkreślić zaś należy, że na zasady współzycia społecznego nie może powoływać się ten kto sam je narusza. Skoro zatem pozwana spółka sama naruszyła zasady współzycia społecznego dokonując eksmisji powodów, nie może obecnie bronić się podnosząc zarzut ich naruszenia przez powodów. Nie zasługują na uwzględnienie twierdzenia pozwanej, iż nie miała ona świadomości, że jej działania są bezprawne. Należy zauważyć, że obecni funkcjonariusze Policji poinformowali przedstawicieli pozwanej, że w celu przeprowadzenia eksmisji powinna uzyskać przeciwko powodom wyrok eksmisyjny.

Wbrew zarzutom skarżącego nie doszło w niniejszej sprawie do naruszenia przepisu prawa materialnego art. 6 k.c. Zgodnie z tym przepisem ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Skarżący zarzuca w apelacji, że to powodowie winni określić dobra osobiste, których dochodzą ochrony. Otwarty katalog dóbr osobistych zawarty został w art. 23 k.c. Należą do nich w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. Dobra te pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

W ocenie Sądu Okręgowego wystarczające w niniejszej sprawie było, że powodowie przytoczyli i udowodnili okoliczności faktyczne, na których opierali swoje żądanie, wyraźnie bowiem wskazali na naruszenie przez pozwaną spółkę nietykalności ich mieszkania. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 132/05, Sąd Najwyższy stwierdził, że wymóg przytoczenia w pozwie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie określa art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. Kwalifikacja prawna tego stanu faktycznego należy do sądu (*da mihi factum, dabo tibi ius*). Sąd nie jest też związany wskazaną przez powoda podstawą prawną roszczenia, przeciwnie, sąd jest obowiązany rozpatrzyć sprawę wszechstronnie i wziąć pod rozwagę wszystkie przepisy prawne, które powinny być zastosowane w rozważanym przypadku. A zatem, to do Sądu I instancji należało zakwalifikowanie zachowania pozwanej Spółki, jako naruszenie dobra osobistego powodów w postaci nietykalności mieszkania, które to dobro chronione jest na podstawie art. 23 k.c.

W orzecznictwie przyjmuje się, że zdarzeniem naruszającym nietykalność mieszkania jest nie tylko wdarcie się do cudzego mieszkania, ale także pozostawanie w nim mimo sprzeciwu właściciela, niepodporządkowywanie się jego żądaniu opuszczenia mieszkania, niepokojenie, zakłócenie spokoju domowego. Nietykalność mieszkania, to prawo do ochrony przed bezprawnym wtargnięciem w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje każdemu człowiekowi poczucie bezpiecznego i niezakłóconego posiadania własnego miejsca, w którym koncentruje swoje istotne sprawy życiowe i chroni swoją prywatność (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 19 kwietnia 2013 r., I ACa 88/13; Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 13 lutego 2013 r., VI ACa 833/12). Jeszcze raz podkreślić należy, iż jedynie orzeczenie sądu nakazujące powodom opróżnienie lokalu sankcjonować mogłoby wszelkie działania mające na celu pozbawienia powodów posiadania lokalu.

Nie ulega zaś wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie przedstawiciele pozwanej Spółki w asyście funkcjonariuszy Policji w dniu 8 sierpnia 2005 r. działali bezprawnie i naruszyli spokojne posiadanie lokalu przez powodów. Wtargnęli oni do mieszkania zajmowanego przez powodów, dokonali zabezpieczenia znajdujących się tam rzeczy ruchomych należących to powodów oraz zamurowali otwór drzwiowy pomiędzy mieszkaniem zajmowanym przez powodów a mieszkaniem ich córki, uniemożliwiając swobodne przejście. Powodowie wobec takiego zachowania mieli prawo czuć, iż muszą oni opuścić ich lokal wbrew swojej woli, co rodziło dalsze konsekwencje w postaci konieczności pozostawienia w lokalu swoich rzeczy osobistych oraz znalezienie innego miejsca zamieszkania a także naruszało część i dobre imię powodów, bowiem pozbawienie z lokalu mieszkalnego jest niewątpliwie czymś co przynosi ujmę w opinii publicznej i rodzi uczucie wstydu i poniżenia. Niewątpliwie była to sytuacja stresowa dla powodów i wiązała się z szeregiem nieprzyjemności. Powodowie nie mogli przy tym oczekiwać pomocy ze strony funkcjonariuszy Policji, choć jej działania mogły zapobiec zachowaniu właściciela. Wobec takiego stanowiska funkcjonariuszy Policji, powód nie mógł w żaden sposób bronić się przed bezprawnym zachowaniem właściciela np. poprzez stawianie czynnego oporu jego zamierzeniom.

Wydając zaskarżony wyrok Sąd I instancji nie naruszył art. 24 § 1 k.c. W myśl tego przepisu ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne.

W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu Okręgowego, powodowie wykazali, że działania pozwanej Spółki były bezprawne, naruszały ich dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania, a także wykazali, że w związku z tym doznali realnej krzywdy. Powodowie poprzez działania pozwanej doznali stresu, wstydu przed sąsiadami, pozbawieni zostali możliwości korzystania z rzeczy osobistych, zmuszeni byli nocować poza domem, byli zdani na pomoc osób trzecich. Nie ulega wątpliwości Sądu Okręgowego, że tych negatywnych odczuć doznał również powód M. W. (1), skoro był uczestnikiem tych wydarzeń, tym bardziej, że w tym czasie był dzieckiem i jego zdolność postrzegania świata była ograniczona. W związku z powyższym żądanie powodów zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, co do zasady zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego na uwzględnienie zasługiwał jednak zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 448 k.c. w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia. Zgodnie z tym przepisem, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zauważyć w tym miejscu wypada, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną za doznaną krzywdę. Głównym jego celem jest zatarcie lub co najmniej złagodzenie następstw naruszenia dóbr osobistych. Uznaje się, że wysokość zadośćuczynienia winna zależeć przede wszystkim od wielkości doznanej krzywdy. Dla jej sprecyzowania i przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy takie okoliczności, jak: rodzaj naruszonego dobra; rozmiar doznanej krzywdy; intensywność naruszenia; stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo; nieodwracalność skutków naruszenia; stopień winy sprawcy; sytuację majątkową i osobistą zobowiązanego (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56; wyrok SN z dnia 13 czerwca 2002 r., V CKN 1421/2000, niepubl.; G. Bieniek (w:) Komentarz..., s. 457; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 263).

Niewymierny charakter krzywdy sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy. Przy ustalaniu rozmiaru doznanego cierpienia powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku (wyrok SN z 9.11.2007 r., V CSK 245/2007, Lex nr 369691).

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę na kwotę 24.000 zł na rzecz każdego z nich, nie precyzując w istocie z jakich względów uznał tę kwotę za adekwatną. Sąd odwoławczy dostrzega, że korygowanie zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie.

Zdaniem Sądu odwoławczego taka właśnie sytuacja zaistniała na gruncie niniejszej sprawy. Ustalona przez Sąd Rejonowy wysokość zadośćuczynienia za doznaną przez powodów krzywdę w wyniku naruszenia przez pozwaną nietykalności zajmowanego przez nich mieszkania, w ocenie Sądu Okręgowego, jest rażąco wygórowana, co uzasadniało zmianę zaskarżonego wyroku w tym zakresie. Zważyć należy, że w sprawie o zadośćuczynienie przeciwko Skarbowi Państwa - Komendzie Powiatowej Policji w M., zasądzona została od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwota po 5000 zł. W sprawie tej uznano, że funkcjonariusze Policji naruszyli dobra osobiste powodów poprzez uczestniczenie w bezprawnych działaniach przedstawicieli pozwanej Spółki. Sąd Okręgowy zauważa, że to na funkcjonariuszach Policji spoczywa szczególnie obowiązek pilnowania porządku publicznego, zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom i przestrzegania prawa. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie doznali zatem większej krzywdy ze strony funkcjonariuszy Policji, którzy nie zapewnili im bezpieczeństwa, choć mieli taki obowiązek, a

od których powodowie spodziewali się uzyskania ochrony. Czym innym jest natomiast zadośćuczynienie należne powodom od pozwanej spółki. W tym zakresie dostrzec należy, że spółka realizowała (choć niezgodnie z prawem) własne prawa. W ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi na charakter działań, czasokres naruszenia praw powodów, zasadne było zasądzenie w niniejszej sprawie od pozwanej Spółki na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia w kwocie niższej, tj. po 2000 zł. Na wysokość zasądzanego zadośćuczynienia wpływ miał też czas pozbawienia powodów dostępu do mieszkania, który nie był długi i wynosił kilka dni, po tym czasie powodowie powrócili do mieszkania. Podkreślić też wypada, że rzeczy osobiste powodów zostały zabezpieczone w lokalu, a więc obawa o ich utratę była również u powodów mniejsza, niż gdyby zostały one wyniesione na zewnątrz. Ponadto powodowie wiedzieli, że mają wobec pozwanej Spółki zaległości w opłatach za czynsz i musieli zdawać sobie sprawę z tego, że do czasu uregulowania zadłużenia, pozwana będzie dążyła do opuszczenia przez nich lokalu. Mogli być choć w pewnym stopniu wewnętrznie przygotowani na tego typu zachowania przedstawicieli pozwanej. Wiedzieli jednak, że pozwana będzie oczekiwała opuszczenia przez nich lokalu w dniu 8 sierpnia 2005 r. Zdaniem Sądu, rozmiar ich krzywdy byłby z pewnością wyższy, gdyby byli zaistniała sytuacją całkowicie zaskoczeni. Zwrócić też należy uwagę na to, że początkowo sami powodowie oszacowali swoją krzywdę na kwotę niższą, bo po 5000 zł. Te wszystkie okoliczności sprawiają, że rozmiar doznanej przez powodów krzywdy Sąd Okręgowy ocenił na kwotę znacznie niższą niż dokonał tego Sąd I instancji. Niezachowanie przez Sąd Rejonowy właściwej relacji między rozmiarem krzywdy, a zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że kwota zasądzona w zaskarżonym wyroku na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia, była rażąco wygórowana.

Z tej też racji Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ukształtował wysokość zadośćuczynienia na kwotę 2.000 zł dla każdego z powodów. Kwota ta z jednej strony przedstawia ekonomiczną wartość i w sytuacji materialnej powodów będzie dla nich odczuwalna, a z drugiej strony odpowiada wadze naruszenia dokonanego przez pozwaną i stanowić będzie dla powodów właściwą rekompensatę za doznaną krzywdę.

Podzielając zatem w części argumentację strony pozwanej, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji, a w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach procesu przed Sądem I i II instancji orzeczono na podstawie art. 100 oraz art. 102 k.p.c. Powództwo zostało częściowo uwzględnione, niemniej jednak co do wysokości zostało uwzględnione w niespełna 10%. W przedmiotowej sprawie zachodzą przy tym szczególne okoliczności, które przemawiają za odstąpieniem od obciążania powodów kosztami postępowania. Sytuacja materialna powodów jest trudna. R. W. i M. W. (2) trzymają się z renty i emerytury, powód M. W. (1) jest osobą bezrobotną. Ponadto powodowie mają problemy ze zdrowiem. Na skutek stresu związanego z eksmisją, korzystali z pomocy psychiatrycznej. Na uwzględnienie zasługuje też fakt, że co do zasady ich powództwo o zadośćuczynienie okazało się w pełni zasadne, natomiast wysokość przyznanego zadośćuczynienia zależała od uznania Sądu. Z tych względów Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu przed sądem pierwszej instancji oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego. Powyższe nie wpływa na rozstrzygnięcie w punkcie 4 wyroku Sądu Rejonowego, w którym przyznano pełnomocnikowi powodów wynagrodzenie. Natomiast w postępowaniu apelacyjnym pełnomocnik powodów z urzędu nie złożył wniosku o przyznanie wynagrodzenia od Skarbu Państwa, a jedynie od pozwanej.

SSO Mariola Wojtkiewicz SSO Tomasz Szaj SSO Zbigniew Ciechanowicz